

Ocena pracy doktorskiej Karola Pomykały

INFORMACJE OGÓLNE O KANDYDACIE

Karol Pomykała urodził się w roku 1985 w Zamościu. Tam też uczęszczał do Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych. Studia ukończył na kierunku Grafika na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie, dyplom w Zakładzie Grafiki Warsztatowej pod kierunkiem ad. Krzysztofa Szymanowicza sfinalizował w 2013 roku. Obecnie pracuje na stanowisku dyrektora artystycznego w agencji reklamowej Saatchi & Saatchi w Warszawie oraz jako asystent w Zakładzie Grafiki Warsztatowej w pracowni Wypukłodruku na UMCS w Lublinie. Członek i założyciel koła artystycznego Frakcja Sucha. Zajmuje się głównie grafiką warsztatową, zwłaszcza linorytem, grafiką projektową i reklamową.

OCENA DOROBKU ARTYSTYCZNEGO

Karol Pomykała należy do najbardziej interesujących twórców nie tylko krajowej sceny grafiki artystycznej. Jest twórcą zauważanym i docenianym na światowych przeglądach tej dziedziny sztuki, a lista nagród i wyróżnień – zważywszy na wiek Doktoranta – jest imponująca (ze względu na przyjęty standard objętości recenzji przytoczę zaledwie jej fragment, ograniczając się do – moim zdaniem – najistotniejszych):

3. nagroda na Ulsan International Woodcut Print Biennale w Ulsan Korei w 2019 roku, 2. Nagroda Megalo International Print Prize w Kingston w Australii [2019], Grand Prix na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie w roku 2018, Nagroda im. Haliny Chrostowskiej na 10 Triennale Grafiki Polskiej w Katowicach, wyróżnienie honorowe na 3rd International

Printmaking Triennial of Ulsu w Belgradzie [2017], wyróżnienie honorowe na I International Print Biennale w Yerevanu [2017], II Nagroda „Nagy Imre Prize” na IV Biennale Grafiki Szeklerland w Covasna w Rumunii [2016], wyróżnienie specjalne na Nonesuch Art on Paper Awards w Parrsboro w Kanadzie [2016], wyróżnienie honorowe na VIII Ural Print Triennial International Exhibition w Ufa w Rosji, [2016], wyróżnienie na I Międzynarodowym Biennale Grafiki LODZPRINTS w Łodzi [2016], Wyróżnienie na XIII Międzynarodowym Konkursie Graficznym im. Józefa Gielniaka w Jeleniej Górze [2016], 2. nagroda na X Międzynarodowym Przeglądzie Graficznym im. Jesusa Nuneza w Betanzos w Hiszpanii [2015], Nagroda im. Pawła Stellera na 9. Triennale Grafiki Polskiej w Katowicach [2015].

Odrębny obszar osiągnięć jest związana z profesjonalną działalnością Doktoranta na komercyjnym rynku reklamowym: szereg nagród i wyróżnień w ramach tak prestiżowych przeglądów jak: Effie Awards, Polski Konkurs Reklamy KTR, czy Polska Edycja Young Creatives, świadczy o bardzo wysokim poziomie jego kompetencji również w tym zakresie – jednak ze względu na zakres pracy doktorskiej pozwolę sobie pominąć szczegółową analizę tej jego aktywności.

Doktorant zrealizował 5 wystaw indywidualnych: „Karol Pomykała” w Galerii Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi. [Kuratorzy: Sławomir Ćwiek i Paweł Kwiatkowski] w 2020, „Laureaci w Centrum uwagi. Karol Pomykała, Zanurzenie” w Centrum MCSG w Krakowie [Kuratorka: Marta Raczek-Karcz] w 2019, „Linie i punkty. Karol Pomykała” w Muzeum Historii Katowic w Katowicach [Kuratorka: Ewa Liszka] w 2016, „Karol Pomykała, Grafika” w Domu Kultury Lubelskiej w Lublinie w 2016, „Grafika, Karol Pomykała” w Galerii Klub Garnizonowy w Lublinie w 2008,

Karol Pomykała, uczestnicząc w bardzo prestiżowych przeglądach grafiki, prezentował swoje prace niemal na całym świecie: na Tajwanie, w Dubaju, Wilnie, Lublinie, Ulsan (Korea Pd.), Haugesund (Norwegia), Kingston (Australia), Krakowie, Katowicach, Sofii, Frechen (Niemcy), Teheranie, Łodzi, Yerevanu, La Varenne Saint-Hilare (Francja), Varnie, Berlinie, Shenzhen, Splicie, Belgradzie, Montrealu, Stambule, Parrsboro (Kanada), Gdyni, Falun (Szwecja), Ostrowie Wielkopolskim, Betanzos (Hiszpania), Covasnie (Rumunia), Tokio, Kioto, Osace, Ferrol (Hiszpania), Jeleniej Górze, Olsztynie, Nałęczowie, Splicie, Poznaniu, Wiedniu, Oleśnicy, Józefowie, Trzepiecinach i Myślęcinku.

Karol Pomykała od początku swojej praktyki artystycznej związany jest w techniką wypukłodruku, a konkretnie – linorytu punktowego. Technika ta ma w sobie wiele z metodycznego szaleństwa puentylizmu – obraz wyłania się w procesie mozolnego wydobywania światła w postaci zagęszczanych linii i punktów – najczęściej jednak zredukowana do dwóch wartości barwnych.

Proces pracy nad matrycą utrwała w obrazie (odbitce) ciszę i kontemplacyjny charakter. Formalny język prac Karola Pomykały jest więc niezwykle zdyscyplinowany, eksponując przy tym podstawowe komponenty obrazu.

Pierwotnie prace Karola Pomykały mocno związane były z obserwowaną rzeczywistością, z przedmiotem, a ściślej mówiąc – z opakowaniem („Changes” 2012 – 2013). Przyglądając się przedmiotom – zużytym i bezużytecznym („nie-przedmiotom”, odpadom), w żmudnym procesie przywoływał obecność metafizyki tkwiącej w tej martwej, pozbawionej funkcji materii. Pamięć utwalona w rekwizytach dawnych zdarzeń (warto zauważyć, że samo tworzywo matrycy – linoleum – jest materią o zgoła innym, „prziemnym” przeznaczeniu) stała się dla Autora impulsem do pracy nad własną „substancją” artystyczną, balansującą pomiędzy vanitas, a fetyszem pamięci.

I choć z czasem struktura jego prac ulegała stopniowym, ewolucyjnym przeobrażeniom, zarówno w odniesieniu do formy jak i zawartych w niej sensów, zachowała jednak swój kontemplacyjny charakter. Jeden aspekt pozostał wszakże niezmienny. Żmudny proces powstawania obrazu w pierwszym rzędzie podporządkowany jest jednemu, fundamentalnemu czynnikowi – światłu. Temu zjawisku, zarówno w aspekcie fizycznym, empirycznym, jak i metaforycznym i symbolicznym poświęca Karol Pomykała najwięcej uwagi. Światło jest w jego twórczości narratorem znaczeń i konstruktorem formy. Jest niematerialnym tworzywem jego wielowymiarowych przestrzeni. Światło w języku Karola Pomykały „opowiada” o emocjach, refleksjach i intuicjach, ale przede wszystkim o naturze nie-trwałości i nie-przemijalności.

Ocena pracy doktorskiej

Przewód doktorski Pana Karola Pomykały został wszczęty 22 czerwca 2016 roku i był realizowany pod opieką promotora prof. dr. hab. Krzysztofa Szymanowicza

Temat rozprawy „Przestrzeń osobista”

Zakres pracy artystycznej będącej przedmiotem postępowania o nadanie stopnia doktora obejmuje: wielkoformatową grafikę wykonaną w technice linorytu, animację 360° (VR) oraz opis.

Praca doktorska Karola Pomykały to, zgodnie z intencją Autora, instalacja przestrzenna o charakterze między medialnym – i tyle można o niej powiedzieć bezpiecznie, bo wydaje się, że próba dalszego jej definiowania w dużej mierze determinuje odczytanie zwartych w niej sensów. Ale o tym później.

Praca Karola Pomykały problematyzuje przestrzeń – ujętą fenomenologicznie i antropocentrycznie. Z szerokim spektrum „ludzkich” punktów odniesienia, jakimi są: postać/figura, autor, widz, czy też uczestnik/„aktor”. Przestrzeń jest więc rozpatrywana jako zjawisko,

w ramach którego buduje się nasze egzystencjalne doświadczenie – to właśnie dzięki przestrzeni możemy w pełni rozpoznać naszą obecność.

Przestrzeń Karola Pomykały to miejsce bez nazwy, lokalizacji, czy adresu. Pozbawione mapy, nierozpoznane, choć precyzyjnie wykreślone terytorium. To raczej model, potencja wrażeń ujawniająca nowe emocje, które wiążą się z powracającym i niemożliwym do zaspokojenia pytaniem, o to „gdzie jestem”.

„Przestrzeń wewnętrzna”, którą oglądamy jako okno na świat, albo – dzięki technologicznym ekstensjom – zostajemy w niej zanurzeni, to odpowiednio – rodzaj ekranu albo szczelnie zamkniętego i zaprojektowanego „pojemnika”. Przestrzeń to tło, środowisko awatarów, scena płynnych zdarzeń i narracji, w które mimochodem zostajemy włączeni.

Przestrzeń konfigurowana jest tu jako sekwencja multiplikowanych i komponowanych obrazów i, jako *topos* – który w swoim łacińskim źródłosłowie łączy *miejsce* i *temat* – eksponuje cały szereg kontekstów narosłych wokół tej pracy, jak choćby ikonosfera narosła wokół poszukiwań głębi w obrazie, która zawładnęła naszą wyobraźnią i naszym sposobem widzenia.

Jest tu jednak mowa o miejscu prywatnym, któremu jesteśmy w stanie tylko towarzyszyć – jako uczestnicy-obszernicy. Jak trafnie zauważa Maurice Merleau-Ponty: „Nasze ciało nie jest najpierw w przestrzeni, ale z przestrzenią” – będącą sumą naszej mentalnej przestrzeni myślenia, przestrzenią technologii i doświadczeniem przestrzeni naszej codzienności.

Pomykała skazując nas na „naoczność” przestrzeni (nawet jeśli warunkowanej technologicznie poszerzonym „okiem”), ujawnia jak niekompletne jest optyczne poczucie formy. Tworząc/kształtując przestrzeń – czyni z tego „budowania” artefakt kulturowy, a w konsekwencji przestrzeń oddziaływania – być może nieco opresyjną sferę doświadczeń zmysłowych, z wytyczoną granicą: strefą alienacji, dystansu i nierealności, sferą wizualnych wyobrażeń.

Zanurzeni w rzeczywistość ciał – sami w tej rzeczywistości ciała jesteśmy pozbawieni, to raczej przestrzeń „umysłu”, poddana „okulocentryzmowi”. Pomykała w tej pracy podnosi kwestię naszej sensorycznej relacji ze światem, która dynamicznie ewoluuje w formę interakcji. Stawia pytanie, czy technologiczne ekstensje są w stanie wypełnić poczucie pustki naszych wewnętrznych przestrzeni. Czy w tym sensie w androidalnych postaciach z obrazów Karola Pomykały możemy doszukiwać się naszych zdehumanizowanych autoportretów...?

Przedstawione postaci – ujawnione w masie, w zbiorowości, rytmicznej sekwencji – a więc zawsze w liczbie mnogiej, pozbawionej indywidualnego znaczenia. zdolności rozpoznawania swoich cech jednostkowych i tożsamości, podobnie jak przestrzeń anonimowe. Zidentyfikowane z tłumem i uwikłane we współczesne paradygmaty życia zbiorowego.

Im bardziej złożony jest świat, im gęstsze jest społeczeństwo i sieci komunikacyjne, tym większą rolę zdają się odgrywać właśnie zachowania zbiorowe. Pomykała szuka dla tego zjawiska wizualnych metafor.

Warto podkreślić, że Autorowi udało się wydobyć potencjał, który drzemie w immersyjnych technologiach. Karol Pomykała snuje swoje wizje z wizualnym i myślowym rozmachem. W końcu rzecz dzieje się „innym światem” i mamy pełną świadomość, że jest to świat sztuczny (odrzucając klasyczne mimesis na rzecz „prawdopodobieństwa”, przyjmując prymat wyobraźni, tworzy zupełnie nowe, „autonomiczne” światy). Czy jednak, nawet zakładając, że po obejrzeniu filmu w goglach można mieć wrażenie, że brało się udział w tej narracji, można jednocześnie powiedzieć jesteśmy/byliśmy tej wizji uczestnikami...?

Niezależnie od wszystkiego – uczestniczymy w tym spektaklu. I tworzymy go z pozycji zaangażowanego ciała – uzbrojeni w gogle odkrywamy neomaterię, próbując ją oswoić i u-wewnętrznić. VR jest częścią tej nowej opowieści – o tym kim jesteśmy kontekście naszego ciała i rzeczywistości, która nas otacza. Nie jest to już tak jednoznaczne jak dotąd.

Technika, a nawet więcej – technologia wychodzi na pierwszy plan pracy Karola Pomykały – ona tworzy ramę opowieści. Odbiorca staje się podmiotem konstruowania dzieła i zwornikiem całej wizualno-ruchowej konstrukcji, eksponując performatywny charakter pracy. Autor przekracza homogeniczność medium zespalając je z ruchem i akcją i osiągając w ten sposób spójne środowisko dzieła. Praca Pomykały uwzględnia odbiorcę jako swoją składową (koniecznie wyposażonego w gogle – rekwizyt i przedmiot inicjacji, na drodze przejścia w nowe terytorium). W tym sensie praca Karola Pomykały nie jest tylko opowieścią o mediatyzowanej rzeczywistości, ale znajduje odniesienia do naszej roli współużytkowników i współtwórców sieci – do nowych form relacji.

Z drugiej strony trzeba zauważyć, że wirtualizacja graficznych obrazów odczarowuje misternie tkane materie, które w środowisku VR stają się jedynie teksturą. Ten „mankament” nie stanowi jednak o słabych (nomen omen) punktach pracy Doktoranta – przeciwnie wskazuje na nadrzędność realności, na „oryginalność” wyobraźni materialnej Autora. To w materialnej istocie procesu, a nie w symulacji zawiera się doświadczenie czasu. W tej doświadczać możemy raczej „bezczasowości”. Ta wielowarstwowa „opozycja” pomiędzy tym, co realne i tym co wyobrażone tworzy bardzo interesującą czasoprzestrzenną metaforę, co czyni ją trafionym komentarzem charakterystycznych cech naszych nowoczesnych wrażliwości – z aspiracją do uwolnienia się od materii i pozostawania w wiecznej teraźniejszości.

Ocena dysertacji pisemnej.

Rozprawa składa się z wprowadzenia, 5 rozdziałów, wstępu i podsumowania. Uzasadnienie wyboru tematyki pracy, opis struktury pracy, a ponadto omówienie podstawowych pojęć, które w pracy są wykorzystywane zapewnia przejrzystość terminologiczną. Publikacji towarzyszy bibliografia (14 pozycji).

Praca stanowi obszerne i dogłębne studium wspomnianych zagadnień i dowodzi dużej samoświadomości Artysty. Odnajdziemy w niej jednak przede wszystkim wnikliwie zdefiniowane założenia oraz interesujący raport z procesu pracy nad realizacją, będącą przedmiotem postępowania oraz umiejętne osadzenie własnej praktyki artystycznej zarówno w kontekście wcześniejszych prac, jak również w odniesieniu do pola sztuki, poprzez opis własnych fascynacji i inspiracji artystycznych.

Uwaga techniczna: przed ewentualną publikacją dysertacja pisemna powinna zostać poddana redakcji językowej.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę dorobek artystyczny oraz interesujące i oryginalne dzieło artystyczne składające się na pracę doktorską zatytułowanej „Przestrzeń osobista”, stwierdzam że mgr Karol Pomykała spełnia wszelkie wymogi określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki. Z pełnym przekonaniem popieram wnioski Rady Naukowej Instytutu Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie o nadanie mgr Karolowi Pomykałemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.

